



Było to w niedzielę, latem, przed obiadkiem,
na spacer do parku Radek poszedł z dziadkiem.
– Ojej! Dziadku, popatrz! Tam, bardziej na lewo...
Widzisz tych dwóch chłopców? Oni łamią drzewo!



Dziadek nie wytrzymał: – Dostyc tych wybryków!
Trzeba sprawę zgłosić do miejskich strażników. –
Więc gdy nadszedł drogą patrol miejskiej straży,
dziadek opowiedział, co wnuk zauważył.